

Róża i stokrotka

Rosła róża malowana słońca promieniami,
Jak królowa przystrojona ślicznymi szatkami.
Co dzień rano rosę piła, w rosie się kąpała,
Główką wkoło obracała, pięknem zniewalała.

Tuż za płotem, za ogrodem rozkwitła stokrotka,
Bielusieńka, z żółtym oczkiem, wśród płatków pośrodku;
Niepozorny, skromny kwiatek, najmniejszy wśród kwiatów,
Lecz przyciągał wzrok każdego, kto przechodził wokół.

Aż raz przeszła straszna burza, a wraz z nią ulewa,
Sztorm połamał drzewa, kwiaty, łamał nawet drzewa.
Dumną różę zmierzwił całą, opadły z niej płatki,
Złamał jej smukłą łodygę, porozrywał szatki.

A stokrotka rosła dalej, burzy się ostała,
Urody jej nie ubyło, piękniejszą wręcz się stała.